

RUCH ZWIĄZKOWY

w realizacji programu społeczno-gospodarczego

ROZWOJU KRAJU

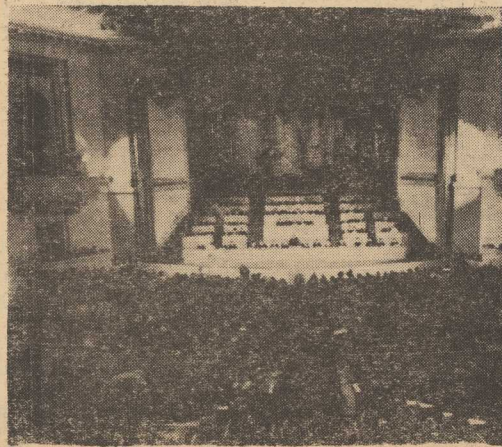
K **Kurier**
Szczeciński

WTOREK, 14 LISTOPADA 1972 ROKU
WYD. AB

26-IV-1945
NIEZŁAMALY
SŁOŃCZAK
KRAJOWY

Nr 268 (8756) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

- ◆ Przemówienie E. Gierka
- ◆ Referat Wł. Kruczka



WARSZAWA PAP. Dziś — drugi dzień VII Kongresu Związków Zawodowych. Salę Kongresową PKiN o godz. 9 wypełnili zryw delegacji z całego kraju — przedstawiciele wszystkich środowisk pracowniczych. Przybyli tu, aby dyskutować nad drogami rozwoju ruchu związkowego i wyliczyć kierunki jego współdziałania w realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Delegacji, reprezentującej ponad 10 mln osób zrzeszonych w związkach zawodowych, stawiają w ich imieniu ambitne zadanie: trzeba dobrą i wydajną pracę na każdym stanowisku zapewnić umocnienie potencjału Polski, jej roli na arenie międzynarodowej oraz uzyskać coraz lepsze warunki bytu dla siebie i swoich dzieci.

Huragan nad Europą — liczne śmiertelne ofiary

10⁰ w skali Beauforta

W Szczecinie wichura nie wyrządziła większych szkód

EUROPEJ NAWIEDZIŁ w poniedziałek huragan, który spowodował znaczne spustoszenia i ofiary śmiertelne. Do godzin wieczornych tego dnia zginęły co najmniej 52 osoby, z tego 28 osób w NRF, 12 w NRD, 7 w Irlandii, 3 w W. Brytanii, 2 we Francji i 1 w Belgii. Tysiące osób odniosło obrażenia.

WICHURA o rzadko spotykanej sile przeszła wczoraj nad zachodnimi rejonami Polski, ogarniając wieczorem cały kraj. W Szczecinie niezwykle silny wiatr wiał od wczesnych godzin

rannych. Jego siła sięgała 10 stopni w skali Beauforta. W porwach wiatr osiągał prędkość 30 metrów na sekundę. Jednocześnie nastąpił niezwykle szybki spadek ciśnienia atmosferycznego.

Jak nas poinformował kierownik dyspozycji Zakładu Energetycznego, ok. 70 proc. odbiorców energii elektrycznej w województwie szczecińskim podawianych było wczoraj prądu. Spowodowane to zostało zwarciami i samoczynnym wyłączeniem się urządzeń energetycznych. Przez całą noc przy ustawniu uszkodzeń pracowały brygady energetyków. W Szczecinie krótkotrwale wyłączenia prądu nastąpiły wczoraj niemal we wszystkich dzielnicach, najbardziej zaś uciążliwie osiedla peryferyjne: w Dąbju i Nad Odrą, gdzie prąd wyłoczony został na dłużej.

W ciągu dnia kilkakrotnie robiło się zupełnie ciemno, gdyż otwierało, deszczowe chmury przestąpiły niebo, wiatr utrudniał ludziom poruszanie się po ulicach, łamał parasole. Gasło światło w budynkach, stawały tramwaje. Silne podmuchy wiatru wyrzuciły uliczne stragany, zrywały z dachów złe umocowane dachówki. Na ul. Obrońców Stalingradu wysoko w górę fruwały kawałki plastikowego dachu, który przykrywał pawilon gastronomiczny „Mała Kaskada”.

Bardzo dużo kłopotów przysporzyła wczorajsza wichura pracownikom szczecińskich przedsiębiorstw komunalnych. Wskutek przywołania przez wiatr sieci trakcyjnej i awarii podstacji energetycznej MPK, notowano przerwy w komunikacji tramwajowej m. in. na trasie linii 2 i 3 oraz na trasie linii 1, 9, 5 i 7. W dyrekcji Zarządu Zieleni Miejskiej poinformowano nas o licznych przypadkach przewracania przez wicheru drzew.

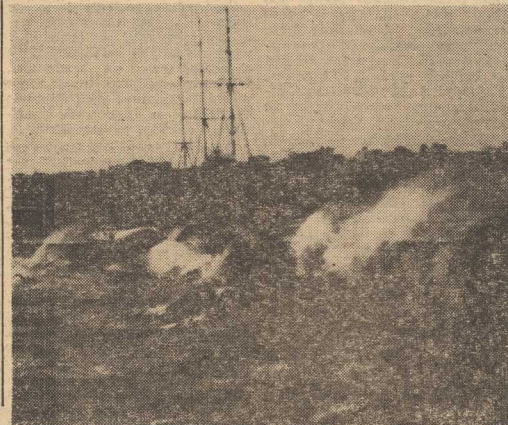
ZMARŁ Rudolf Friml

NOWY JORK PAP. Kompozytor amerykański pochodzenia czeskiego, Rudolf Friml, zmarł w niedzielę wieczorem w Hollywood w wieku lat 92. Skomponował on 33 operetki, z których trwały sukces osiągnęły „Rose Marie” i „Król wiódców”.

(Dokończenie na str. 8)

NA ZDJECIU: Tak wyglądał port jachtowy w Gdyni podczas szalejącego wczoraj sztormu.

Fot. CAF-Uklejewski-telefoto



„Jaguar” za... żonę

MR. TED ELLIS z Anglii zamieścił ogłoszenie, że podaruje błękitnego „Jaguara” temu, kto pomoże odnaleźć jego żonę (lat 27), która po kłótni opuściła dom wraz z córkami Karen (9 lat) i Tracy (5 lat). Pan Ellis wyjaśnił, że nowy samochód może zawsze sobie kupić, natomiast żony nie.

Z PRACY PORANNEJ

JAK INFORMUJE dzisiejszy „Głos Szczeciński”, na wczorajszym posiedzeniu Sekretariatu KW PZPR po raz trzeci poruszone do sprawy przyspieszenia inwestycji towarzyszących budowie elektrowni „Dolina Odra”. Przyjęto także terminy oddawania budynków mieszkalnych, które pokrywać się będą z okresami zatrudnienia załogi eksploatacyjnej elektrowni. Sekretariat KW dokonał również m. in. ustępnej oceny realizacji zadań tegorocznych oraz perspektywy rozwoju szczecińskich przedsiębiorstw przemysłu maszynowego.

Polska bandera po raz pierwszy w archipelagu Moluków

ONSŁUGUJĄCY Białą dalekowschodnią PLO m/s „Westerplatte” był pierwszym polskim statkiem, który zawinął do stoicy i centrum administracyjnego Północnych Moluków, portu Ternate na wyspie o tej samej nazwie. W historii tej nieśmieszności polski hitowice był zarazem najmłodszy statek, który zamocował na tamtejszej rodzim. „Misteczko Ternate” jest położone na zboczu czynnego bezprzewodnikowego wulkanu o wysokości blisko 2 tys. metrów o nazwie Gunung Lema. Wyspa o średnicy 6 mil morskich pokryta jest roślinnością z przewagą palm kokosowych.

Przemawianie Edwarda Gierka na VII Kongresie Związków Zawodowych

W IMIENIU Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek powitał VII Kongres Związków Zawodowych i złożył deklaratywny owoce obrad, a za ich pośrednictwem podzielił serdecznie wielomilionową reszce związkowców polskich.

Między VI a VII kongresem polskiego ruchu zawodowego — podkreślił E. Gierek — dokonaliśmy wielkiej pracy i osiągnęliśmy wielki postęp w budowie socjalizmu.

Dziś możemy z pełnym uszanowaniem oświadczyć, że zobowiązania powzięte na VII i VIII Plenum KC realizujemy konsekwentnie i pomysłnie.

OSTATNIE dwa lata zamykamy pomyślnym bilansem. Osiągnięty średnio rocznie 8 proc. wzrost dochodu narodowego, 5,3 proc. wzrostu produkcji przemysłowej i wydobywczej, 5,6 proc. wzrostu produkcji rolnej. Idzie nie tylko o rezultaty ilościowe. Najważniejsze są zmiany jakościowe, dostępną nam prawa wydajności i organizacji pracy, systematyczną modernizacją przemysłu.

O przyspieszeniu socjalistycznego rozwoju kraju zdecydowało zwołanie w jednym nurcie koncepcji programowych partii z dziesięciami ludźmi pracy.

Za ofiarą pracy, za czynny produkt, za dodatkową produkcję wartości ponad 25 mld zł w bieżącym roku, za tysiące sprawnień i inicjatyw — powiedział E. Gierek — składam serdeczne podziękowanie wszystkim partynom i bezpartyjnym ludziom pracy polskiej miast i wsi.

Przekazanie planu 1971 i 1972 roku pozwoliło odpowiednio zwiększyć zadania produkcyjne i społeczne na rok 1972. Da to podstawę, aby na najbliższej konferencji partyni, która zbierze się jesienią przyszłego roku, rozszerzyć program naszych zamierzeń na ostatnie dwa lata naszego pięcioletnia planu z dnia 11 Zjazdu.

NASTĘPNIE E. Gierek stwierdził, że w centrum uwagi naszej partii znajdują się sprawy bezpośrednio związane z poziomem życia, sprawy plac i cen, do których przywiązujemy wagę największą.

W pierwszej kolejności zrobiliśmy wszystko, co leżało w granicach obecnych możliwości naszego kraju dla polepszenia sytuacji najniższych uposażonych, rodzin wielodzietnych, rencistów i emerytów.

Na VI Zjeździe przyjęliśmy założenie 17—18 proc. wzrostu realnych plac do 1975 r. W 1971 r. osiągnęliśmy 5,5 proc. wzrostu tych plac i wszystko przemawia za tym, że również w bieżącym roku będzie on wyższy niż zakładano w planie.

Główna podstawa wzrostu plac jest zwiększona produkcja i wydajność pracy. Drugim, co do swego znaczenia źródłem wzrostu dochodów rodzin robotniczych i pracowniczych był wzrost zatrudnienia w gospodarce upośleczonej z 9,6 mln osób w 1970 r. do 14,4 mln w roku bieżącym. Pełne i racjonalne zatrudnienie jest i pozostanie niewzruszona zasadą naszej polityki.

Obok doradczych korekt systemów wynagradzania w poszczególnych gałęziach przemysłu, przystąpiliśmy do zasadniczej regulacji plac poszczególnych grup zatrudnionych. W wyniku

Otwarcie kolejnego studium podyplomowego

DZIS RANO w siedzibie Wydziału Budowy Maszyn i Okrętów odbyła się inauguracja działalności ósmego studium podyplomowego na Politechnice Szczecińskiej otworzonego przy wymiennym wyżej wydziale. Będzie to Studium Automatyki Okrętowej, prowadzone systemem zaocznym, na którym nauka trwać będzie przez 2 semestry. Jego zadaniem jest podniesienie kwalifikacji kadry inżynierskiej zatrudnionej w gospodarce morskiej na naszym wybrzeżu.

Na podpięciu studium przeliczy 27 osób. Placówka kierować będzie doc. dr inż. Jerzy Sodek, który podczas inauguracji wygłosił wykład pt. „Maszyny cyfrowe w automatyce i technice systemów”. Następnie zebrani uczestnicy studium oraz przedstawiciele przedsiębiorstw gospodarki morskiej obejrzą pokaz zastosowań maszyn cyfrowych.

tych decyzji otrzymało podwyżki, że szerzej grup pracowniczych, a łączny koszt podwyżek wyniesie około 10,5 mld zł w skali rocznej.

WIELKI WAGI sprawą — podkreślił E. Gierek — są zmiany w systemach wynagradzania, zmierzające do konsekwentnej realizacji socjalistycznej zasady płacy według pracy.

Wiemy, że nie rozwiązaliśmy jeszcze wszystkich problemów płacowych, że szerzej grup pracowniczych czeka na podwyżkę zarobków. Sądzę jednak, że postępujemy w tej dziedzinie naprzód szybciej niż kiedykolwiek w przeszłości i natężenie wykorzystujemy wszystkie możliwości, jakie stwarza rozwój gospodarki. Będziemy nadal konsekwentnie iść tą drogą.

Biorąc pod uwagę dobre warunki produkcyjne, osiągnięte w roku bieżącym, Rada Ministrów, zgodnie z uchwałą Biura Politycznego, postanowienia utrzymać w ciągu kolejnych 1973 roku na niezmiennym poziomie ceny podstawowych artykułów żywnościowych.

Polityka ustabilizowanych cen na podstawie artykułów żywnościowych nie jest łatwa. Jesteśmy jednak zię edowani prowadzić ją nadal.

MOWIĄC o polityce społecznej partii E. Gierek stwierdził, że szczególnie miejsce zajmie sprawa mieszkaniowa. Wielostronnie wysiłki podjęte od początku 1971 roku dla zwiększenia i unowocześnienia budownictwa mieszkaniowego zaczyna przynosić owoce. W roku bieżącym upośleczone budownictwo mieszkaniowe odda ludności ponad 150 tys. mieszkań.

10, 16 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Jeśli wspólnym wysiłkiem zapewnimy należyte realizacje wieloletniego programu mieszkaniowego, to już w niedługiej przyszłości milion osób rocznie będzie polepszał swoją sytuację mieszkaniową, a pod koniec lat osiemdziesiątych kadka polska rodzina mieć będzie samodzielne mieszkanie.

Duże znaczenie dla poprawy materialnego położenia społeczeństwa mają podjęte na przeszłości ostatnich 22 miesięcy decyzje socjalne. Zrealizowane zostały postanowienia VI Zjazdu o wyrównaniu uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych w zakresie prawa do zwolnień dla opieki nad dziećmi oraz rozszerzeniu uprawnień pracowników w dziedzinie płatnego i bezpłatnego urlopu macierzyńskiego.

Przystąpił również do stopniowego gromadzenia uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych do zasiłków chorobowych.

Niepokoja nas jednak poważne rozmiary absencji chorobowej. Sprawa szczególną wagę i troski każdego człowieka jest zdrowie. Od początku tego roku prawie cała ludność naszego kraju korzysta bezpłatnie z pomocy lekarskiej.

Bardzo poważnie zwiększamy nakłady na służbę zdrowia. Ale potrzebny są znacznie większe. W dyskusji przed kongresem związków zawodowych została wysunięta propozycja, aby podjąć społeczną zbiórkę na rozwój i unowocześnienie służby zdrowia, za przestając równocześnie prowadzonej przez szereg lat zbiórki na budowę szkół i internatów.

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego naszej partii uważa, że jest to inicjatywa słuszna.

Wśród problemów społecznych partia nasza przywiązuje wielką wagę do umocnienia rodziny. Powinniśmy otaczać sprawę rodziny szczególną troską państwa i całego społeczeństwa.

Myszę, że w niedługim już czasie się uda nam się przystosować i poddać szerokiej konsultacji kompleksowy program przedsięwzięcia na rzecz rodziny.

NIERAZ używano się określenia, iż państwo „daje” nam ten lub inny cel i tak lub inne środki. Nie jest to ścieżka. Państwo może jedynie sformułować racjonalną, zgodną z interesami narodu i z zasadami sprawiedliwości społecznej dystrybucji dochodu narodowego, który zostaje podzieleny nie ponad to, co zostało wypłacone.

Jedynym źródłem naszego rozwoju i naszej pomyślności jest praca — rzetelna, wydajna, racjonalna i zorganizowana. Wsłouchajmy się, pracodawcy, przedsiębiorcy, pracownicy, a także i nasza organizacja, stosująca coraz bardziej skomplikowane techn

nologie i urządzenia, szczególnie za leży od solidności i dyscypliny pracy, od porządku i ładu w zakładach produkcyjnych. Sprawy te znajdują się w centrum uwagi naszej partii, ale podejmujemy je również coraz szerzej związki zawodowe.

SPRAWMY, aby wszystkich ludzi dobrej roboty, wszystkich którzy przeobrażają oblicze naszego kraju, którzy wzbogacają wartości materialne i duchowe narodu, otaczał powszechny szacunek. Niechaj ich przykład będzie dla młodzieży wzorem godnego życia i dobrze spełnionego patriotycznego obowiązku!

Na tle ofiarnego wysiłku ogromnej większości ludzi pracy, tym bardziej nie wolno przecho dził obietnic obok tych, którzy pracują niezręcznie, naruszają dyscyplinę pracy i marnują czas i dobro społeczne.

DLA ROZWOJU kraju musimy za egnalnie zagospodarować wszystkie nasze zasoby i w pełni wykorzystywać wszystkie nasze możliwości.

Partia jest przedmiotem procesu budowy socjalizmu. Jest jego gwarantem. Bez kierowniczej roli partii socjalistyczne socjalistyczne ustroju doznaczących, a jego dobrobytek zostałyby zaprzeczonym. Nie zważając sił, aby Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, coraz lepiej pełniła swą odpowiedzialną misję — przewodniczącą narodu.

ZWIĄZKI zawodowe są najważniejszą organizacją społeczną w warunkach budowy socjalizmu. Partia wysoko ocenia dorobek polskiego ruchu zawodowego.

Partia nasza nie dyktuje ruchowi zawodowemu szczegółowych rozwiązań — stwierdził E. Gierek — które powinien przyjąć. Partie od zarania zespała z klasowym ruchem zawodowym ścisła więź. Jej działacze i członkowie od dziesięcioleci przewodzą temu ruchowi. Ten ścisły związek partii i ruchu zawodowego jest źródłem siły klasy robotniczej i państwa socjalistycznego. Nigdy nie pozwolimy go naruszyć.

Mamy za sobą już kilka dziesięcioleci doświadczeń klasowego ruchu zawodowego w warunkach budowy socjalizmu. Szczególną doniosłość historyczną za chowują dla nas wskazania Lenina oraz dorobek teorii i praktyki Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Zarówno teoria marksizmu-leninizmu, jak i nasze własne bogate doświadczenia dowodzą niezbicie, że podstawą właściwej roli związku zawodowego, podstawa ich wpływu na rozwój kraju i ich angażymy w masach jest — powtórzył E. Gierek — zasada jedności i współzależności spraw produkcji, warunków bytu i wychowania ludzi pracy.

W swej aktywnej produkcyjnej — stwierdził dalej — mówca — związki zawodowe nie mogą być ani pomocnikiem, ani dodatkami do administracji. Administracja i związki zawodowe łączą partnerstwo w dążeniu do wspólnego celu.

Szczególnie roziele i ważne zadania związki zawodowe mają do spełnienia w dziedzinie wychowywania młodych załóg pracowniczych na tradycyjnych wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, świadomej swej odpowie dzialności za przyszłość państwa i narodu, za socjalizm.

Odpowiadając potrzebom społecznym warunki obrony interesów pracowniczych przez związki zawodowe — podkreślił E. Gierek — daje zagwarantowane przez nasze państwo uczestnictwo w podjęciu decyzji gospodarczych i państwowych oraz stała, codzienna łączność ruchu zawodowego z partią klasą robotniczą — przewodnią siłą narodu.

Umocnianiu socjalistycznych stosunków w zakładach pracy, respektowaniu zasad sprawiedliwości, ochronie praw pracowniczych i interesów społeczeństwa — zadaniem jest odpowiednim dopracowaniu nowy kodeks pracy.

SPRAWA najważniejsza dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki — zdaniem mówcy — musi być ludzi jest bowiem właściwy

klimat społeczny w miejscu pracy. Odpowiedzialność za wywarzenie i utrzymywanie w naszych socjalistycznych przedsiębiorstwach takiego klimatu ciąży w równej mierze na administracji jak i na związках zawodowych.

Ustawia w porę powodów napięć, niedopuszczanie do konfliktów i rozwiązywanie spraw spornych w zakładach pracy w interesie wspólnej sprawy — to główny sprawdzian dobrej pracy związki zawodowej i administracji, a zarazem świadectwo politycznej i społecznej dojrzałości załóg.

Podkreślając, że działalność związki zawsze i wszędzie powinna być szczególnym rodzajem służby społecznej, E. Gierek stwierdził, że w tej szlachetnej służbie wszystkie instancje i organizacje Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zawsze będą udzielać ruchowi zawodowemu wszechstronnej pomocy i poparcia.

W ostatnich latach zrobiliśmy wiele dla aktywizacji polityki międzynarodowej naszego kraju. Polityka zagraniczna Polski Indowej zmierzająca do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa naszego kraju, jest to sprawa podstawowa, najważniejsza dla przyszłości narodu.

Jedność stanowiska ideowego i polityki Polski Ludowej i Związku Radzieckiego jest podstawą politycznego rozwoju naszego kraju i ważnym czynnikiem sukcesu sprawy pokoju na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w Europie.

Coraz skuteczniejszym czynnikiem rozwoju ekonomicznego i postępu wszystkich krajów socjalistycznych staje się ich współpraca i integracja gospodarcza, w której nasze państwo aktywnie uczestniczy.

Stosunki Polski z krajami kapitalistycznymi są wyrazem konsekwentnej realizacji zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrójach społecznych. Rozwijamy kontakty z krajami kapitalistycznymi przede wszystkim w celu umocnienia pokoju i bezpie

„POLIFARB” ze znakiem „I”
20 miliardów nofiniszu

7 LISTOPADA Oddział Farb Szczecińskiej Wytwórni Farb i Lakierów zameldował o pełnym wykonaniu zadania rocznych. Do końca grudnia przedsiębiorstwo przekazało dla kraju i na eksport dodatkową produkcję wartości ponad 59 mln zł. Jednocześnie po raz pierwszy w swej historii zakład uzyskał roczną produkcję wartości pół miliarda złotych. Tyle suche liczby. Ale jakie wartości społeczne kryją się za nimi?

— Na hasło „20 miliardów” nasza załoga przysięgała, że odpowie dodatkową produkcją wartości 2,98 mld zł. Informuje i sekretarz POK Kazimierz Skrobiana. — Nie tylko dotrzyaliśmy słowa, sie znacznie podwyższyliśmy swe zobowiązania. Łącznie wyprodukowaliśmy 585 tys. litrów farb okretowych z waga 324 tys. l na eksport i 256 tys. l dla

Nie strać szansy!

WESPÓŁ z Towarzystwem Przyjaciół Szczecińskiego w ub. piątek blyskawiczy quiz o naszym mieście pt. „Szczecin wczoraj, dziś, jutro”. Przypominamy:

▲ termin nadsyłania odpowiedzi — do 20 bm. włącznie.

▲ nasz adres: redakcja „Kurier Szczeciński”, pl. Holda Pruskiego 8, z dopiskiem na kopercie: „Quiz szczeciński”.

▲ zegarek na ręce, albumy grafiki szczecińskiej, bandedery szczecińskie, książki — to nagrody, które czekają na zwycięzców!

Weź udział w konkursie i jeszcze dziś wyślij poprawne rozwiązanie. Czasu bowiem zostało już niewiele. Tylko 6 dni!

czeństwa międzynarodowego oraz w celu wzajemnie korzystnie współpracy gospodarczej. Jestem przekonany — stwierdził na zakończenie E. Gierek — że obrady uchwala VII Kongresu Związków Zawodowych wywarą wielki wpływ na dalszą działalność całego polskiego ruchu związkowego w służbie socjalistycznego rozwoju Polski, że zespoli on jeszcze mocniej klasową solidarność naszego ruchu zawodowego z ruchem związkowym bratnich krajów socjalistycznych, z ludźmi pracy całego świata.

NA ZDJĘCIU: E. Gierek przemawia na VII Kongresie Zw. Zawodowych. Fot. CAR-Matuszewski

Wyniki te nie mają jednak nie wspólnego z przyswójcą szturmemyślną, lecz są efektem przemyślanego działania na całym froncie. Uwierzyliśmy w tym przekonaniu osiągnięcie takich dobrych rezultatów produkcyjnych w innych dziedzinach, z zwłaszcza w zakresie jakości wyrobów, wdrażania nowoczesności i zaplecza socjalnego.

— Za okres trzech kwartałów br. nie mieliśmy żadnych reklamacji jakościowych — stwierdza główny technolog — mgr inż. Helena Hala-Burda — aktualnie posiadamy 11 znaków jakości. Na podstawie wyrobów okretowych. W tym roku wystąpiliśmy o przyznanie dalszych znaków na 5 wyrobów. Udało nam się także uruchomić produkcję doskonałej farby do zbioraków wody pitnej na stacjach. Będziemy się starać o przyznanie na te farby znaku „I”.

— Lepsza organizacja i samokontrola na każdym stanowisku pracy przyspójli nam w efekcie nie tylko wielomilionowe brzoń, ale także przedmiotowe wykonanie planu — mówi kierownik Oddziału Farb Józef Kantor.

Wraz z nią i dyrektorem naczelnym inż. Janem Kordziejewem zdecydowałyśmy się na podjęcie szeregu przedsięwzięć. Pracuje tu na dwóch zmianach 40 osób. Ludzie są zdyscyplinowani i świetnie znają swe agregaty oraz istote skomplikowanej produkcji. Żywa, intensywna barwa farb to wynik wielu znaków doświadczeń i mistrzostwa ludzi, którzy doznają, mieszają i warzą te „miksatury”. — Brygadziści — Sławomir Chrostek i Franciszek Słobian, aparatowca, Helena Lewandowska, młynowa, Anieszka Pachotek i aparatowca Irena Skrzywińska z „Ucieralniami”, to pracownicy o krytycznym myśleniu, że mogą być wzorem dla młodzieży. Dośćcenne prace wykonują także starsi warsownicy — Kazimierz Binkiewicz i Miłkołaj Buczowski oraz Władysław Panasiuk.

W rozmowie z robotnikami — Leonem Wróblem i Heleną Lewandowską dowiadujemy się o poprawie urządzeń socjalnych i postępie w mechanizacji wielu pracownich czynności. W przyszłym roku nastąpi inżynierska mechanizacja ciężkiego procesu zsypania surowca.

Społecznym trudem zorganizowano nowe szatnie i łazienki.

11 listopada, kiedy odwiedził nas zakład, plan roczny wykonany już był w 98,7 proc. a w tzw. mierniku pracowności, czyli w cenach przerobu, uzyskano już 100,7 proc. Wszystko wskazuje na to, że tegoż roczne zadania wykonane zostaną przez fabrykę przy ul. Kujowa w 113 proc. Będzie to rekordowy wynik. Załoga „Polifarb” powita nowy — 1973 rok z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku.

Wycieczki do Związku Radzieckiego i wiele innych atrakcyjnych nagród czeka na uczestników wielkiego quizu pn.

„CO WIESZ O ZWIĄZKU RADZIECKIM?”

DZIS zgodnie z zapowiedzią publikujemy II zestaw quizowych pytań. Zainteresowanym przypominamy, że w quizie może wziąć udział każdy, kto w przewidzianym terminie nadesłane na kartach pocztowych prawidłowo odpowie na wszystkie pytania. W sumie będzie ich 40, w czterech zestawach po 10 pytań. W rozwiązaniu prosimy podać tylko numer każdego pytania i właściwą literę odnoszącą się do prawidłowej odpowiedzi. Termin nadsyłania odpowiedzi pod adresem „Kurier Szczeciński” p. n. H. H. Pruskiego 8, z dopiskiem „WIELKI QUIZ”, upływa 30 bm.



Organizatorami wielkiego quizu pn. „Co wiesz o Związku Radzieckim” są: Pałac Młodzieży, 12 Dywizja Zmechanizowana Towarzystwo Przyjaciół Szczecina, Zarząd Miejski TPP-R i redakcja „Kuriera Szczecińskiego”.

II zestaw pytań

11. Który Zjazd Rad uchwałił pierwszy konstytucyjny akt, który usankcjonował osiągnięcia rewolucji oraz określił strukturę państwa dyktatorską proletariatu?

- a) 1
- b) 111
- c) 7
- 12. Jak nazywa się najwyższy organ władzy państwowej ZSRR?
- a) Rada Ministrów
- b) Rada Najwyższa
- c) Komitet Wykonawczy
- 13. W jakim mieście znajduje się zbiórka Galeria malarstwa Związku Radzieckiego?
- a) w Moskwie
- b) w Leningradzie
- c) w Rydze
- 14. Kiedy został wydany dekret o likwidacji analfabetyzmu w Kraju Rad?
- a) 2. II. 1918
- b) 26. XII. 1919
- c) 16. I. 1922
- 15. W Związku Radzieckim uchwalili pierwszy plan pięcioletni w których latach został on zrealizowany?
- a) 1919-1923
- b) 1921-1925
- c) 1928-1932
- 16. Ile narodów zamieszkuje Związek Radziecki?
- a) około 56
- b) ponad 100
- c) 150
- 17. Podaj dokładną datę napadu hitlerowskich Niemiec na ZSRR?
- a) 22 maja 1941
- b) 22 czerwca 1941
- c) 22 lipca 1941
- 18. W którym roku uformowana w ZSRR i Dytwój im. Tadeusza Kościuszki?
- a) 1942
- b) 1943
- c) 1944
- 19. Co kryło się pod skrótem NEP?
- a) nazwa nowej planowej gospodarki
- b) operacja militarna podczas II wojny światowej
- c) układ polityczny pomiędzy ZSRR a USA
- 20. W którym roku Zw. Radziecki wywrzeli pierwszego satelitę Ziemi?
- a) 1955
- b) 1957
- c) 1963

SPRAWY NIEOBOJĘTNE

Mierniki popularności

— TEN Kowalski to świetny gość! To idealowie, odważni, prostolinijni... — Jeszcze nikt tak nie wprawił prądu w życie! — o tym białozłoty w spódziku i o zielonej kamizelce, o tych szlachetnych, odtądni chłopi! Od tego zebrania Kowalski, dotąd znanymi i poznawani z solidną pracą, stał się niezwykle popularnym w całej Polsce. Nie trzeba dodawać, że jeszcze większy niż zdobył ją mu uwaga podjęta przez władze zwróciła o odmianę nieśmiertelnego przekaźnika zwanego dotąd stanowiska. Istotnie, Kowalski należy do tych ludzi, którzy widzą świat nie tylko w sobie, ale w świecie. Kowalski zawsze patrzył głębiej niż inni. Niezależnie od funkcji, jakie pełnił, kiedy służył, kiedy walczył, kiedy służył, kiedy walczył, kiedy służył, kiedy walczył... (CAF-ADN)

Dlaczego szanuje swoją pracę? Piękny zawód



Władysław Skrzypkowski jest jednym z najstarszych pracowników szczecińskiej DOKP. Przyjechał tutaj, jak zresztą wielu, zaraz po wyzwoleniu. Przeszedł wszystkie szczeble hierarchii służby drogowej. Był robotnikiem torowym, torowistą, zawiadowcą odcinka drogowego, instruktorem, kontrolerem. Od roku 1965 pełni funkcję zastępcy naczelnika Oddziału Drogowego. Za swoją wzorową pracę otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi, Medal X-lecia, odznakę „Przodujący Kolejarz”, „Gryf Pomorski” i medal z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego.

Kariera Poszczególnego

SZCZECIŃSKA publiczność miała już okazję zetknąć się z Witkacym kilka lat temu, z okazji wizyty „Kalamitury”, który wyświadził w „Szwabach” w Teatrze Dramatycznym. Prezentacja nam „Jana Macieja Karola Wścieklicy” — chyba najbardziej realizacyjnej dramaturgii Witkacego, w reżyserii debiutującego u Aleksandra Stróbkowskiego. Otwarta scena ukazuje nam obraz niewątpliwie transmutacyjny z „Wścieklicy”. Wypianiska. Realistyczna scenografia Jana Banucha z widokiem na typowy wiejski podwórze, z wozem, brzołą, piekarnią, znaną kobietą i jakże świątliwym pod uderzeniami słońca drewniane szopy. Są i opoki, jest chłubiak na no i Wścieklicy obrany akrobatycznie, z chłopką. Wszystko po prostu jasno i zrozumiale i za to brawa dla Banucha. Wszak jest „Wścieklicy” przede wszystkim sztuką wiejską. Wścieklicy nie siedzi jednak w szczecińskim spektaklu, jak chciał autor, tyłem do widowni. Sztuka jest przede wszystkim aktowa. Każde mu okół obracamy drewniane klepki, co ten czyni z słońca chłopką zawziętą. Ma się to żyć w czułości, w czułości, w czułości, za każdym razem przebiega obrzeża do dna i całej roboty diabli wzięli. Wtedy pada: „przepraszam i nie mi odmiem”. I to ma jasny czelny

Szklane firanki

PIERWSZA parła firanek z widokiem na szklany, wyprodukowane przez zakłady waldemirskie na Litwie, przeznaczona została dla wyprawy szlacheckich i powiatowych. Firanki i zasłony ze szklanej tkaniny litewskiej są wyjątkowo estetyczne, trwałe i nie trzeba ich prać — wystarczy wymyć. Najlepszą parła wiodzie wkrótce na rynek artykułów gospodarstwa domowego.

Nasza recenzja

CALA RZECZ nabiera dziś szczególnego znaczenia. Jest nie tylko teorią rozwoju społecznego lat dwudziestych, jest przede wszystkim obrazem słabości psychiki ludzkiej w obliczu możliwości powstania władzy. Metafora okrutna, choć jak na Witkacego dość waga dramatyzmu. Dodajmy reżyserię równie. Przewidywalny początek i beczka dobry Reszta zbył pod literę tekstu, z rezygnacją z inscenizacyjnych pomysłów, co nie znaczy absurdu, lewa ręką do prawej ucha, ale z dowcipem, po wiejsku. Zabrakło humoru, w którym szukamy nie tyle żywiołowego prawdziwego dobrotliwa, co gwałtowno zakochania, akrotu myślowego i rozszerzenia aktorskiego. Po „no bożemu” nie znaczy gładko w dialogu — Ma jednak ta inscenizacja swą niewątpliwą zaletę. Prowadzona jest

Dlaczego szanuje swoją pracę? Piękny zawód



lejewego organizmu, dają olbrzymią satysfakcję, szczególnie, gdy jest to docepiane przez innych. A ileż to razy bywa, że na koleji sygnali się gromy, mimo iż zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy. Własnie, mówimy o szacunku dla własnej pracy. Ale dlaczego go nie szanujemy wysiłku innych? Poza tym sprawa munduru. Niby drobna rzecz, a jednak nas wyróżnia, gdziekolwiek jesteśmy. Wydaje mi się, że noszenie mundurku kolejarzkiego tak, jak każdego mundurku, jest zaszczytem. Może zbyt generalnie powiedziałem, ale tak naprawdę to odczuwa mi. Widzi pan, kolejarzem może zostać każdy, kto chce dobrze i uczciwie pracować. Nie każdy jednak jest nim naprawdę. Upływa zaawężają dużo czasu, zanim nowy pracownik zaasymiluje się w naszym środowisku. Poznać to nie tylko po jego pracy, ale na zewnętrz, po tym, jak nosi kolejarzki mundur.

Mój dom — moje hobby W świetle świetłówek

CZTERY KĄTY, a żyrandol piąty... Mieszkanie po mieszkaniu, pokój po pokoju — ten sam widok: coś wisi u sufitu w idealnie równej odległości od ścian podłużnych i poprzecznych. Wszyscy wiedzą, że takie oświetlenie jest nieoptyczne i, co ważniejsze, nieodpowiednie do obecnej roli mieszkania. Nie mamy jednak, w której rodzina przesiaduje u wspólnego stołu, ani salonu gdzie trzycięście par piąsa w taki uderzeń tapera.

Jedyna nadzieja w Bogu...

W ZWIĄZKU z niebywałym wzrostem ilości wypadków drogowych z pomocą państwa zachodniemiejskiej pospieszył... (CAF-ADN)



TV na straży bezpieczeństwa lasów

WE wrześniu br. na terenie Nadleśnictwa Trzebież (woj. szczeciński) zainstalowano, na wysokości 35 m, kamerę telewizyjną do obserwacji lasów. Obraz zarejestrowany przez kamerę odbiera monitor w punkcie dyspozycyjnym Nadleśnictwa. Umożliwiła to dostrzeżenie pożaru w promieniu 15 km od zainstalowania kamery. Szybkie wykrycie i dokładne zlokalizowanie tego groźnego żywiołu na obszarze ogromnego kompleksu leśnego (24 tys. ha) było dotychczasowym problemem. Koszt urządzenia jest znacznie niższy od budowlanych dotychczasowych obserwacyjnych.

Włoska gwiazda nr 1

SOPHIA LOREN jest jeszcze ciągle najwybitniejszą gwiazdą kina włoskiego. Jej honorarium za jedną rolę filmową wynosi pół miliona dolarów, pod czas gdy Mastroianni dostaje trzysta tysięcy, Vittorio Gassman, Monika Vitti i Ugo Tognazzi — do dwieście. Verna Lisi — pięćdziesiąt. Sophia Loren, która ma już na swym koncie osiem aktorskich szesdziesiąt dwie role filmowe, zaczęła robić wielką karierę w połowie lat pięćdziesiątych, kiedy zwrócił na nią uwagę producent Carlo Ponti, jej obecny mąż, który wyprodukował jej kilka typ amantki filmowej. Jej oficjalne biografie głoszą, iż wprawdzie, że zjawiała się na ekranie po raz pierwszy w roku 1953 i podaję jako debiut film „Afryka poniżej poziomu morza”, ale de facto Sophia Loren występowała już przed kamerą od roku 1950 w niewielkich epizodach. Była wtedy Sophia Lazaro. Pod tym pseudonimem występowała w kilkunastu filmach. Nazwisko ekranowe Sophia Loren wymyślił dla niej Carlo Ponti. Naprawdę nazywa się Sophia Scicolone, urodziła się w Neapolu w roku 1934.

Włoska gwiazda nr 1



— Ale przecież nie może pan tu pozostać długo. — To prawda. Poczekał, aż się ściwni. Proszę się do mnie przysunąć... Jeszcze bliżej... W jaki sposób wyobraża sobie pani człowieka walczącego o życie? Prawdopodobnie jako kogoś wyczerpanego, drżącego, krzyjącego się na bagnach, prawda? Z pewnością nie jako mężczyznę, który opiera się przy boku ładnej dziewczyny. Cóż może być bardziej niewinnego? Proszę się do mnie przysunąć jeszcze bliżej... — Gdybym miała rewolwer, pański rewolwer... — syknęła przez zęby.

PRAWO NA CO DZIEŃ Zakres ryzyka kierowcy

W POZWIE do Sądu Powiatowego w C. Wielkim B. zażądał zasądzenia od P.Z.U. kwoty 28 tysięcy złotych. W uzasadnieniu tego żądania twierdził, że uległ wypadkowi w czasie jazdy na rowerze, który spowodował uszkodzenia w wyniku wypadku. P.Z.U. wniósł o zwolnienie z odpowiedzialności, co Sąd odrzucił. W wyroku, uwzględniając powództwo, skierował, że powód jechał jako pasażer na motocyklu „Junak” z punktu ulgowego, gdzie pracował jako mechanik. Zdanem Sądu, P.Z.U. zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania na rzecz powoda. Podczas jazdy nastąpiło uszkodzenie motocykla. Jego posiadacz, Bonifacy Z., wraz z Wacławem B. przystąpił do naprawy. W czasie tej wykonywania odprysk metalu uszkodził lewą rękę powoda. Odniezione obrażenia nie zostały uznane za ciężkie. Zdanem Sądu, P.Z.U. zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania na rzecz powoda. Podczas jazdy nastąpiło uszkodzenie motocykla. Jego posiadacz, Bonifacy Z., wraz z Wacławem B. przystąpił do naprawy. W czasie tej wykonywania odprysk metalu uszkodził lewą rękę powoda. Odniezione obrażenia nie zostały uznane za ciężkie. Zdanem Sądu, P.Z.U. zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania na rzecz powoda.

PROTOTYP samochodu przyszłości

NA ulicach Dijon pojawiły się pierwsze samochody elektryczne. Po jazdy, czerpiące energię z baterii akumulatorów, rozwijają szybkość do 30 km na godzinę. Rozmiarami dołączają do nowoczesnych samochodów, długość — 4,6 m, szerokość — 1,15 m. Elektryczne samochody wykorzystywane są obecnie przede wszystkim do celów rozrywkowych. Francuscy konstruktorzy są jednak przekonani, że jest to prototyp samochodu przyszłości. Prowadzone są obecnie prace nad dalszym udoskonaleniem pojazdu, który ma wyprzedzić samochody z tradycyjnym silnikiem spalinywym.

Pachnące lekarstwo

OLEJEK RÓŻANY od dawna stanowi niezastąpiony składnik wielu kosmetyków. Obecnie znalazł również zastosowanie w medycynie. Pracownicy bułgarskiego Instytutu Doskonalenia Lekarzy, wykorzystując doświadczenia w dziedzinie ludzkiej, zainteresowali się właściwościami niezapachnych olejków. Spróżdzone niegdy preparaty okazały się cennym lekarstwem w leczeniu marskości wątroby, zapalenia nerek i kamieni żółciowych.



JEDNA ze scen spektaklu „Jan Maciej Karol Wścieklicy”. Foto: A. Wituszyński



JEDNA ze scen spektaklu „Jan Maciej Karol Wścieklicy”. Foto: A. Wituszyński

TEATR POLSKI: „Jan Maciej Karol Wścieklicy”

TEATR POLSKI: „Jan Maciej Karol Wścieklicy” — Stanisława Ignacego Witkiewicza. Reżyseria: Aleksander Stróbkowski. Scenografia: Jan Banucha. Premiera: 15 października 1972 r.

Ekstraklasa czeka na mistrza jesieni

Gdzie dwóch się klęci trzeci... traci

PILKARSKA JESIEŃ UPLYNĘŁA POD ZNAKIEM rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy a także pojedynków nasyconych czołowych zespołów o puchary Europy.

LOS ZRRĄDZIŁ, że w ubiegłym tygodniu wraz z zakończeniem rundy spotkań o mistrzostwo I ligi zakończyły także występy na arenach europejskich trzy nasze czołowe drużyny. Pucharowe starty nadal jednak mają wpływ na boje w ekstraklasie. Bo oto Legia po wysiłku w Mediolanie uzyskała w Łodzi remis z LKS, a Ruch wyczerpany pojedynkiem w Dreźnie przegrał z Gwardią. Jedynie Górnikowi wyszło na korzyść przygotowanie do spotkania z Dynamo Kijów — w niedzielę pokonał Lecha.

B. Kręczyński w kadrze na Wyścig Pokoju?

DZIS W Warszawie odbędzie się posiedzenie Zarządu Polskiego Związku Kolarskiego, na którym zatwierdzone zostanie skład osobowy Kadry Narodowej przygotowującej się do przyszłorocznego Wyścigu Pokoju. Wśród 16 wybrańców trenera Henryka Lasaka znajduje się również kolarz szczeciński — Gryfa — Bernard Kręczyński.

Jak wiadomo szkoleniowcy PZKol. ustalili, że przez najbliższe dwa lata Wyścig Pokoju będzie najważniejszą imprezą, do której przygotowywani będą aktualnie najlepsi zawodnicy krajowi. (d)

Dobre lokaty zapaśników

W JAROSŁAWIU odbył się ogólnopolski turniej zapaśniczy zorganizowany przez Rade Główną LZS, w którym obok czołowych krajowych zawodników startowali także goście z Rumunii. Bardzo dobrze w imprezie tej spisali się zapaśnicy z naszego województwa. W swych kategoriach wagowych najlepszymi okazali się: Eugeniusz Klimczak (Sołkó) i Henryk Klucha (Wikling), a drugie lokaty wywalczyli — Jan Stasiak (Sołkó), Henryk Mazur i Mikołaj Paclutak (oba Wikling). (d)

POPLOTKUJMY

Kielec chce strzelać bramki za... oceanem

SZCZECIŃSKI FUTBOL ma spore tradycje w „ekspansji” naszych zawodników do zagranicznych klubów polonijnych. Piłkarze po zakończeniu kariery zawodniczej często wyjeżdżają za ocean i tam zasilają zespoły miejscowych Polonii. Nierzadko szczecińskimi stawali się pierwszoplanowymi postaciami tamtejszych zespołów. Wymień my np. Pukowskiego, Stowńskiego, Jaworskiego, Lułozka, Nowackiego, Gackę, Łowicką, Ptaszyńskiego, Oleksego czy Krzysztołika.

Ostatnio, na liście zawodników, którzy zgłosili swój akces występów w zagranicznych klubach pojawiły się także nazwiska piłkarzy szczecińskich: Wojciecha Frączczaka (Pogoń) i Grzegorza Garczarczyka

(Stal-Stocznia). Natomiast Hubert Flakowski ma już zatwierdzone niemal wszystkie formalności związane z wyjazdem i ukrońcie opuścić Szczecin. Również Marian Kielec zastanawia się czy nie zasilić, któregoś z klubów polonijnych. Były czołowy snajper Pogoń, podczas niedzielnego meczu portowców z ROW, który oglądał z trybun, wyjawiał swe plany działaczom Pogoń.

Dodajmy jeszcze, że z zespołem piłkarskim Arkonii pozostał się dotychczasowy jego trener Stefan Żywotko. Obowiązki szkoleniowca w klubie gwardyjskim czasowo pełni Józef Krawczyński (były piłkarz tego klubu) — dotychczasowy asystent trenera I zespołu. (d)

NIEDZIELNY MECZ dla szczecińcin i chorzowian będzie miał duże znaczenie, toczy się przecież o wielką stawkę. Portowcy w pojedynku z ROW wykazali wiele braków i duże zderowanie. Wiemy jednak, że nasza drużyna z lepszymi partnerami gra znacznie lepiej. Ruch w Warszawie nie błysnął formą, wydaje się, że Pogoń ma szanse zdobycia dalszych punktów, a każdy punkt przyczyni się do awansu naszego zespołu w tabeli. Mimo, że Pogoń ma mało punktów, to jednak sytuacja jej nie jest tragiczna. Przecież lider — Stal legitymuje się 16 punktami, a więc tylko o 8 więcej niż mają portowcy i ostatnia drużyna — Odra.

UBIEGŁA sobota i niedziela upłynęły także pod znakiem spotkań zespołów lig koszykówek i piłki ręcznej. Obie drużyny Pogoń poniosły porażki, i to wysokie. Koszykarkom natomiast udało się wygrać rewansz. Pozytywnie ligowców są nadal kiepskie.

(Tar)



Dziś mecz Polska-Dania drużyn młodzieżowych

WZCZORAJ piłkarska reprezentacja Polski przybyła do Esbjerg, gdzie czeka ją dziś eliminacyjny mecz młodzieżowych mistrzostw Europy grupy V z Danii. W ekipie znalazło się 17 piłkarzy: bramkarze — Moswik i Skromny, obrońcy — Szermanowski, Wyrobek, Płonka, Bielawicz, Wiczeorek, rozgrywający i napastnicy: Kasalik, Kot, Krasica, Kocera, Ostalczyk, Kmiecik, Łata, Kęrlatowski, Pawłowski i Szarmach.

Powietrzna podróż polskiej drużyny wskutek fatalnej pogody — deszcz i silny wiatr — przedłuża się i ekipa wyładowała w Esbjerg dopiero wczoraj późnym popołudniem.

ESBJERG — 70-tysięczne miasto półwyspu Julandzkiego leżące na wybrzeżu Morza Północnego to naj

wiekszy port rybacki Danii. Gościło ono już raz polskich piłkarzy. W 1961 r. nasza reprezentacja zremisowała z Duńczykami 0:0. Miejsce sportowe stadion ma 70 tys. miejsc i posiada sztuczne oświetlenie. Mecz odbędzie się o godz. 19.30.

TRENER Strajlał nie bez obaw oczekuje dzisiejszego pojedynku: „Niewiele wiemy o naszym przeciwniku. Nie widziano ich w akcji, ale z informacji zaczerpniętych „z drugiej ręki”, wynika że jest to zespół groźny”.

O tym że niedzielną piłkarze Danii nie słabeusz świadczą ich tegoroczne zwycięstwa nad Grecją (2:0), Finlandią (4:0), Szwajcarią (3:2) i Norwegią (2:0).

W drużynie Duńczyków zabraknie dwóch czołowych piłkarzy T. Hansena i A. Simonsena. Obaj są kontuzjowani. Wątpliwy jest udział olimpijczyka Nygaard, został on powołany do pierwszej reprezentacji, która jutro rozegra w Glasgow eliminacyjny mecz mistrzostw świata ze Szwecją. Trener Christensen ma do dyspozycji następujących piłkarzy: bramkarze — B. Larsen i B. Jensen, obrońcy — S. Larsen, Vonsyld, Rastad, W. Jensen, C. Jensen, rozgrywający i napastnicy — T. Hansen, Ziegler, Nielsen, Middelsten, Danielsen, Rasmussen, Norregaard.

W ESBJERG panuje deszczowa pogoda, a wczoraj wieczorem ludo jak z cebra. Miejscowi meteorolodzy nie przewidują w najbliższym czasie zmiany aury.

Dzisiejszy mecz sędziować będzie trójka arbitrow holenderskich,

ŚWIETNY biegacz fiński, złoty medalista olimpijski w biegu na 1500 m Polka Lasaka uział ślub z niebieskooką blondynką Anją Matinien. (CAF—Unifaz)

POKRÓTCE

ZWYCZYSTWO HOKESSTOW CHRL W SZWECJI

KONTYNUUJAC swe europejskie tournée, reprezentacja hokejowa Chińskiej Republiki Ludowej przybyła w Szwecji. W meczu z drugą klubową Morgardshamner zwyciężyli 4:0 (1:0, 0:0, 3:0). Jest to już drugie zwycięstwo zespołu CHRL. W pierwszym pokonał on zespół Kalinge 3:2.

PUCIAR EUROPY W PILE WODNEJ

W SZTOKHOLMIE i Atenach rozegrano półfinałowe turnieje pucharu Europy w piłce wodnej.

W turnieju sztokholmskim czołowe miejsca zajęli Partizan Belgrad i Rapid Bukareszt, a w Atenach — ASC Budapest i CSKA Moskwa.

DRUGIE ZWYCZYSTWO PIŁKARZY RĘCZNYCH NRF NAD SZWAJCARIAMI

W GIESSEN rozegrano zostało rewanżowe międzypaństwowe spotkanie w piłce ręcznej mężczyzn, w którym reprezentacja NRF ponownie wygrała ze Szwajcarią, tym razem 22:14 (10:8).

Z KORTOW TENISOWYCH

TENISIŚCI Maroka pokonali Luksemburg 5:0, w eliminacyjnym meczu Pucharu Davisa.

KOSZYKOWKA MĘCZYZN I LIGA

W ROZEGRANYM rewanżowym spotkaniu koszykówki I ligi Rosawia z dużym ruzdem pokonała ponownie Śląsk Wrocław 59:58 (34:30).

OSRODKI SPORTOWE „NA MEDAL”

W ZAKOPANEM odbył się finał konkursu redakcji Katowickiego „Sportu” D.N. „Ośrodek sportowy na medal”. Chodziło o wyłonienie najlepszych ośrodków przygotowań olimpijskich, których prace przycyżniła się do godnego występu reprezentantów Polski na igrzyskach w Sapporo i Monachium.

W grupie „A” zwyciężył oddział GOSTW Zakopane, przed ośrodkiem Zawiszy Bydgoszcz, OPO Warszawa i OPO Wałec.

W grupie „B” pierwszego miejsca nie przynano. Drugie zdobył ośrodek Stali Mielec, a trzecie ośrodek gwardyjski w Jeleniej Górze.

Trzech pracownikó ośrodków otrzymało srebrne odznaki „Zastępstwo Działacza Kultury Fizycznej”, a sześciu — odznaki „Zastępowanego Działacza Turystyki”.

Gimnastyka wyłonili mistrzów

Z UDZIAŁEM dwóch szczecińskich klubów: MKS i Sparty odbyły się mistrzostwa okręgu w gimnastyce. W klasie mieszkońskiej kobiet najlepsze okazały się: 1. L. Janaszek — 69,8 pkt., 2. T. Kotwas — 69,13 pkt., 3. A. Jankowska — 68,16 pkt. (wszystkie klasy); 1. Kl. — 37,1 pkt., 2. J. Molenda — 33,4 pkt., 3. D. Zajackowska — 32,7 pkt. (wszystkie MKS); 1. D. Kiełtyka — 34,3 pkt., 2. M. Misio — 33,9 pkt., 3. H. Kotecka — 32,7 pkt. (wszystkie Sparta); klasa III — 1. M. Jach — 36,2 pkt., 2. I. Kozłowska — 35,3 pkt. (obie MKS), 3. W. Zmuda (Sparta) — 30,75 pkt.; klasa młodzieżowa — 1. J. Kowalczyk (MKS) — 27,1 pkt., 2. E. Migdał — 26,8 pkt., 3. M. Grzesińska — 26,15 pkt. (obie Sparta).

Wśród chłopców w poszczególnych klasach triumfowali: klasa I — 1. B. Kamiński — 42,3 pkt., 2. W. Grochowicki — 37,8 pkt., 3. W. W. Czecak — 31,7 pkt. (wszystcy Sparta); klasa III — 1. J. Bak — 50,8 pkt., 2. K. Rogalski — 50,3 pkt., 3. R. Siewruk — 48,4 pkt. (wszystcy MKS); klasa młodzieżowa — 1. B. Perska — 33,6 pkt., 2. W. Kowalski — 30,2 pkt., 3. G. Starzak — 29,3 pkt. (wszystcy MKS). (d)

„Polonez” płynię do portu Hobart

JAK podaje „Trybuna Ludu” kapitan Krzysztof Baranowski, który na s/y „Polonez” wypłynął 29 października z Kapsztadu, znajduje się w drodze do portu Hobart położonego na Tasmanii. „Polonez” w sobotę był w odległości ponad 1600 mil od Kapsztadu. Na oceanie wieją silne wiatry — od 8 do 10 sił w skali Beauforta. Wobec tego szef sztabu „Polonez” Kpt. K. Baranowski spodziewa się dotrzeć do Hobart — mety wyznaczono przez niego etap podróży dookoła świata — przed Nowym Rokiem.

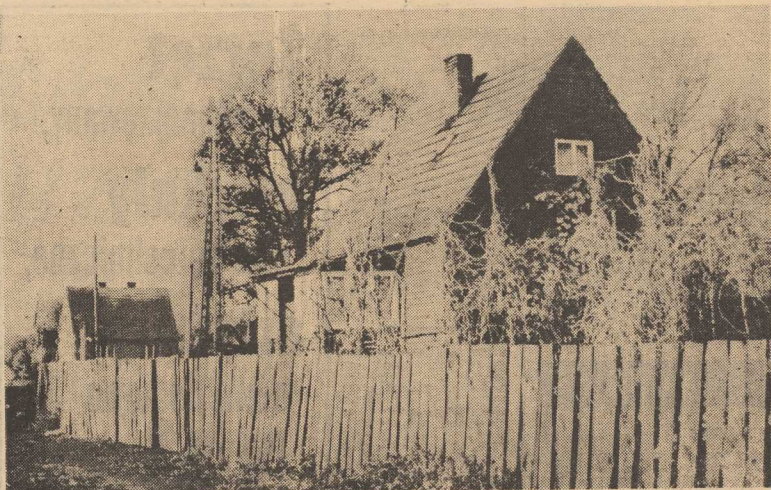
Dziś posiedzenie Komitetu Wykonawczego MKOI

PRZEWIDZIANE na wczoraj posiedzenie Komitetu Wykonawczego MKOI, na którym ma być rozpatrzony problem organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w 1976, przelożono na dziś. W związku z rezygnacją Denver, MKOI będzie musiał wytypować inne miasto, które podejmie się organizacji zimowych olimpiady 1976. Do MKOI napływają już zgłoszenia. Jak podano do wiadomości, wszystkich formalności dopełnił tylko Aara (Szwecja) i Innsbruck (Austria). Zgłoszenia tych miast zostały potwierdzone przez narodowe komitety olimpijskie Szwecji i Austrii.

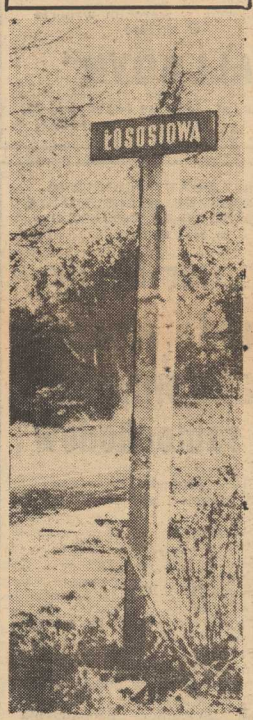
Inne kandydatury m. in. Grenoble, Vancouver, Squaw Valley nie mają zgody swych komitetów olimpijskich.

„Celny” rzut

NIEZWYKŁA celnością błysnęła 17-letnia oszczepniczka Anne Goodland z Conisborough w Wielkiej Brytanii. W czasie treningu trafiła oszczepem w przewody linii wysokiego napięcia, na dwie godziny powodując przerwę w dostawie prądu do swojego miasteczka.



NIEWIELKIE domki otoczone krzywymy parkanami. Mają swój urok, mają numery, administratorów, a przede wszystkim swoich licznych mieszkańców.



KĄŻDY, niewielki nawet odciłek ubitej drogi nazwano tu, trzeba przyznać, z dużą fantazją...

OT I PROBLEM...

Znów schody

NA JEDNEJ z tzw. narad zorganizowanych ostatnio w gmachu Prezydium MRN a poświęconej wazkiemu dla życia naszego miasta tematowi (nie ważne w tej chwili jakiemu), doszło do ciekawej wymiany zdań między przedstawicielami dwóch przedsiębiorstw komunalnych. — Kiedy zostaną naprawione schody przy ul. Kościelnej? — zapytał pracownik Dzielnicznego Zarządu

Bydulków Mieszkalnych Nad Odrą. — Schody są w dobrym stanie. Toteż nie „wstawiliśmy” ich nawet do planu „technicznych remontów” odpowiedzialni pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. — Nieprawda. Schody są zdewastowane, nie mają nawet poręczy. Do bezpiecznym korzystaniu z nich przez przechodniów nie może być mowy — obstarwał przy swoim pracownik DZBM.

„Nie podajemy się rozstrzygniąć sporu. Wiemy jedno — schody powinny być bezpieczne i wygodne. Ich opiekun (MZDIM) winien zadbać o to bez opóźnień.

TAK się jakoś ostatnio składa, że co pewien czas wyłania się w naszym mieście problem schodów. Przypomnijmy choćby głośna historię o otwartych przy Szpitalu Kolejowym. Obecnie rysuje się szansa na nowy „schodowy problem”. Czy komunalni nam go oszczędzą? trudno zgadnąć. (awo)

Notatnik szczeciński

A ODCZYT mgr inż. arch. Antoniego Kwiatkowskiego na temat: „Egipt i jego budownictwo od 4000 lat” odbędzie się w lokalu Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa przy al. Wolności 99 (parten), dziś, 14 bm, o godz. 18.

A OTWARCIE wystawy prac plastycznych artystki-plastyka Ireny Wabiszewskiej w Klubie „Medycyna” przy ul. Starzyńskiego nastąpi dziś, we wtorek, o godz. 18.

To też jest Szczecin

Zwykły dzień na zapomnianej wyspie

MIKROBUS zjechał z Gdańskiej. Podskakując na kocich łbach przeskakiwał w prawo, minął zdezelowane wagony kolejowe, starą parowozownię, jakiś czas jechał tuż nad kanałem portowym. Kierowca czasem spojrzal podejrzliwie w lustro. Byłem jedynym pasażerem tego nietypowego dla MPK środka komunikacji. Pojazd rozpryskując błotniste kałuże zahamował na drewnianym moście. — Jesteśmy na miejscu — rzucił kierowca widząc moje niezdecydowanie. Dojechaliśmy do centralnego punktu Wypsy Puckiej.

PRZY dwóch drogach (umownie nazywanych ulicami — Marynarska i Flisacka) skupiło się kilkadziesiąt niskich drewnianych domków otoczonych przekrzywionymi parkanami. Wokół łaki, pola podcięte kanałami. Ziemia tu dobra, torfowa. Zagospodarowano ją różnie — działkami, szklarniami, sadami, poletkami ziemniaczanymi i buraczkowymi. Kiedys korzystano z ponad 80-hektarowego pastwiska. Niektórzy gospodarze trzymali po 10 i więcej sztuk bydła. Teraz pastwisko stoi puste, bo przejechała je spłotnizina. Miasto tu, czy wieś?

WYSPA PUCKA — 430 ha ziemi i 1,30 hektarów wody. Dla ponad 500 osób to miejsce stałego zamieszkania. Życie upływa tu cicho i spokojnie. Głównie kur i szereg psów mieszka się z dochodzącym z dnia na dzień miastem, czasem dotrze gwizd parowozu. Niekiedy ożywiają się twarze wyglądające zza białych schyłkowych firanek, gdy przyjeżdża taksiwka, pokazuje się milicja w poszukiwaniu zarejestrowanego przepięty. Dzień upływa jednak w ryt-

mie odjazdów i przyjazdów MPK-owskiej „Nysy”. Jest ona jedynym środkiem komunikacji. Drugim środkiem. Przejazd z kolejowego przystanku na Wielką kosztuje 4 zł; to tygodniowo prawie 50 zł. Do tego przynajmniej 12 zł na tramwaje. Dzieci jeżdżą do szkoły mają karty miesięczne. Dorosli nie, mimo ciągłych prośb i interwencji. W pogodny dzień w 20 minut można dojść na Gdańską. Ale teraz, w jesiennym błocie? A jeździć trzeba, bo zakupy, po gazety... Miasto czy wieś?

NAJBARDZIEJ okazały budynek znajduje się przy Marynarskiej, gdzie mieszka przewodniczący komitetu blokowego. Jest tu też jedyny sklep, czynny codziennie od 10.30 do 18 a w srody od 10.30 do 16.30. Prowadzi go MHD. Małecki pokoiak zastawiony szczyrkami, przez niewielkie okienko w brudnej ścianie widać część regatów. Konserwy, dżemy, papierosy, cukier, herbata, wódka w ówiarcech. Poza wszelkie atrybuty szarego życia. Ekspedientka zawsze chętna do pogawędki. — Tak się sprzedaje od 8 czy 9 lat — mówi. — Podobno w przyszłym roku postawia obok pawilonu handlowy. Miasto czy wieś?

Żyją tu ludzie ujęci w roczniku statystycznym jako mieszkańcy Szczecina. Mają swoje kłopoty, troski i radości. Zwyczajnie, jak to ludzie. Są jednak poza nawiasem społeczeństwa miejskiego. Z konieczności. Nikt o nich nie wie, nie pamięta, nie dotrże z pytaniem — „W czym pomóc?”. W DRN — SRÓDZIĘSCIE, której podlega Wyspa Pucka, nik nie mógł nam odpowiedzieć, ile mieszka tam osób, jaka jest powierzchnia. Odpowiedź na to znalazłem w Miejskim Urzędzie Statystycznym. Miasto czy wieś?

W JEDNYM z bliźniaczych domków mieszka pan Ignacy Bednarski. Chętnie opowiada o swoim życiu. Nie narzeka. Mieszka tu już kilkanaście lat, więc przyzwyczał się. Ma kłopoty z ogrzewaniem. Trzeba przesłać dwa piece. Dowiedział się w administracji, że owszem, ale

Wichura nad miastem

(Dokończenie ze str. 1)

Cały Szczecin i województwo pozabawione zostało wczoraj możliwości odbioru programu telewizyjnego, na skutek przewrocenia się słupów linii wysokiego napięcia zasilającej nadajnik w Kołowie.

JAK wynika z informacji pogotowia ratunkowego i MO, wczorajszy huragan pociągnął też za sobą ofiary w ludziach. Kilka osób, z poważnymi obrażeniami, odwieziono do szpitala. Są wśród nich m.in. Regina S., której na ul. Odrowąża spadła na nogę, powodując uszkodzenia ścięgna, szyba z okna Biura Handlu Zagranicznego, na nabrzeżu Bułgarskim szczecińskiego portu ranny został odłamkiem szyby w głowę pracownik ZPS, Jerzy G.; mieszkaniec ul. Postalskiej, Mirosław K. został natomiast pora-

żony prądem w czasie rozmowy telefonicznej. Najprawdopodobniej rozłupała się wchura, przewożyła telefonicznie dotknięty przewodów sieci energetycznej i aparat Mirosława K. znalazł się pod napięciem. W Zdrojach, na ul. Bałtyków Głotopolskiej wichura wyrwała komin, a odłamki cegiel ciężko poranili idącą chłodniczką Annę G., pracownicę „Wiskardy”.

Huraganowy wiatr rzucał jak piłka przechodzącymi i pojazdami. Dla przykładu: o godz. 16.15 na al. Wyzwolenia wichura zepchnęła z chodnika na jezdnię, wprost pod koła tramwaju, 22-letnią Teresę Ch. Młodą kobietę, z ciężkimi obrażeniami ciała, skierowano do szpitala. W ambulatorium chirurgicznym pogotowia raz po raz zjawiali się pokrzywieni odłamkami żelaz lub patelni w skutek upadku, przechodnicie.

Na ul. Sikorskiego snadł na dach zaparkowanego „Fiatu” duży kawał tynku, powodując poważne uszkodzenia. Zaparkowany na ul. Spedyckiej „Volkwagen” został uszkodzony białą wjadową. Podobnie na ul. Augusta, gdzie padające drzewo przyniosło samochód marki „Lada”. Wokół Wolszycowa a Głębokim wichura rzucała na drzewo samochód osobowy. Inny samochód, jadący w kierunku Śniec drzewo wpadł na drzewo, które runęło na jezdnię tuż przed naszą wozu.

O godz. 14.30, podczas największego nasilenia huraganu, szczecińscy strażnicy zostali wezwani na al. Wolności Polskiego 128. Wyłamanie wiatrem drzewo groziło zwałeciem się na dach przedszkola. Na szczęście, pomoc strażników przysłała w samą porę.

We wsi Czarnogłów pow. Oleśniców wichura zerwała dach magazynu PZŻ, gdzie mieścił się ponad 4 tony ton ziarna. Na pomoc pospieszyła MO goleniowska i żołnierze Garnizonu Szczecińskiego. Zostało zabezpieczono przed zamolaniem, zakrywając magazyn wojskowymi płachtami namiotowymi.

W niektórych miejscowościach na wiatu kamienistego, m. in. Dziwnowa i Skoszewice, wskutek przekroczenia poziomu powodziowego wody, zarządono alarm. Do wypływu wód jednak nie doszło.

ŻYJĄ TU LUDZIE. W dzień pracują, wieczorem siedzą w domu. Dobre, jak kto ma telewizor. Czasem przeczytają gazety przywiezione z miasta. Był kiedyś kiosk „Ruchu”, ale go zamknięto. Miasto czy wieś? A może po prostu — zapomniana wyspa.

J. JASIEWICZ
Foto — autor

Zlikwidowano kino „Fala“

DYREKCJA „Dany”, poinformowała nas, że z dniem 15 listopada br. zlikwidowane zostanie kino „Fala” mieszczące się w gmachu zakładów przy ul. Odzieżowej. „Postanowienie o likwidacji kina uzasadniają tym — czytamy w piśmie — że przystępujemy do rozbudowy naszych zakładów, a założenia techniczno-ekonomiczne, które zostały zatwierdzone przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium MRN, nie przewidują istnienia kina”.

Z żalem przyjmujemy wiadomość, że w tak ubogim w lokale kinowe Szczecinie będzie niebawem o jedną turyndy placówkę mniej. Jednak argumentem dyrekcji ZPO „Dana” nie można odmówić słuszności.

O wychowaniu ideowym

Nauczycielskie obrady

POD przewodnictwem sekretarza KW PZPR Jerzego Łazarska odbyła się wczoraj — wojewódzka narada aktywów partyjnego oświaty, na którą przybyło około 300 nauczycieli naszego miasta i regionu. Referat wprowadzający do dyskusji na temat intensyfikacji działalności polityczno-wychowawczej szkoły wystąpił kurator okręgu szkolnego Zdzisław Chmiel.

W wypowiedziach pedagogów poruszone zostały problemy wiążące się z realizacją uchwały VI Zjazdu PZPR oraz uchwał plenarnych KW PZPR poświęconych sprawom kształcenia i wychowania młodego pokolenia. Mówcy podnieśli różne związane z tym zagadnienia i kwestie — od spraw kadrowych, poprzez tworzenie wspólnego frontu wychowawczego z radami zakładowymi, zakładami opiekuńczymi, rodzinami uczniów po metody wychowawcze.

Wnioski z narady służąc będą uaktywnieniu pracy ideowej w placówkach oświatowych, wszystkich szczeblu i typów.

Dzis na Turzynie

WYJĄTKOWE pustki panowały dziś rano na targowisku na Turzynie. Bardzo mało było też wywoźców i oferowanych warzyw i owoców. Dużym wyborem były dziś wlatwiewo trzka jabłka, które oferowano po 10-12 zł/kg. Marchewki sprzedawano po 2,50 zł/kg, buraki po 2,30 zł/kg; cebule po 4-6 zł/kg. Cena ziemniaków od wiatu tygodni nie ulega zmianie i wynosi 1,30 zł/kg. Bardzo mało było kapusty — sprzedawano ją po 90 zł za 100 kg. Resztki roślinności oferowano na 100 zł cętek kapusty — brukselki po 12-14 zł/kg.



IGNACY BEDNARSKI mieszka na Wyspie Puckiej od kilkunastu lat.